

PRAWDZIWY OBRAZ JEZUSA MIŁOSIERNEGO

W 1931 r. siostra Faustyna Kowalska otrzymała polecenie od Pana Jezusa namalowania obrazu wedle ukazanej jej wizji z podpisem „Jezu, ufam Tobie”.

Obraz został namalowany przez Eugeniusza Kazimirowskiego w 1934 r., któremu pozował ksiądz Sopoćko w albie; zaś prace nad obrazem nadzorowała siostra Faustyna, której pozował Pan Jezus. Każdy szczegół na obrazie jest namalowany według tego, co zostało objawione siostrze Faustynie.



Eugeniusz Kazimirowski, 1934

Jest to jedyny prawdziwy obraz Jezusa Miłosiernego, który został namalowany na podstawie wizji siostry Faustyny Kowalskiej. Pan Jezus komentował tylko ten obraz i obiecał wielkie łaski płynące z tego konkretnego obrazu.

„Podaję ludziom naczynię, z którym mają przychodzić po łaski do źródła miłosierdzia.

Tym naczyniem jest ten obraz z podpisem: Jezu, ufam Tobie.”

(Dz. 327)

Obecnie obraz Kazimirowskiego znajduje się w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego (dawnym kościele Świętej Trójcy) w Wilnie.

FAŁSZYWY OBRAZ JEZUSA MIŁOSIERNEGO

W 1944 r., po śmierci siostry Faustyny, powstał znany wszystkim obraz Adolfa Hyty, który znajduje się obecnie w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Łagiewnikach (Kraków). Ksiądz Sopoćko nie zaprobował tego obrazu!

„Promienie jak wstęgi; ręka błogosławiąca jest za wysoko podjęta; cała postać jest wychylona jak do tańca; tło obrazu ma być ciemne, względnie ma być on na tle drzwi zamkniętych.”

(M. Sopoćko, dz., s. 89)

„Gdy w roku 1947 we wrześniu ujrzałem go, nie znalazłem w nim podobieństwa do obrazu siostry Faustyny. Na moje uwagi, że to nie jest obraz siostry Faustyny, pan Hyta nie zareagował i wykonał dużo (około 200) obrazów niepoprawnych.

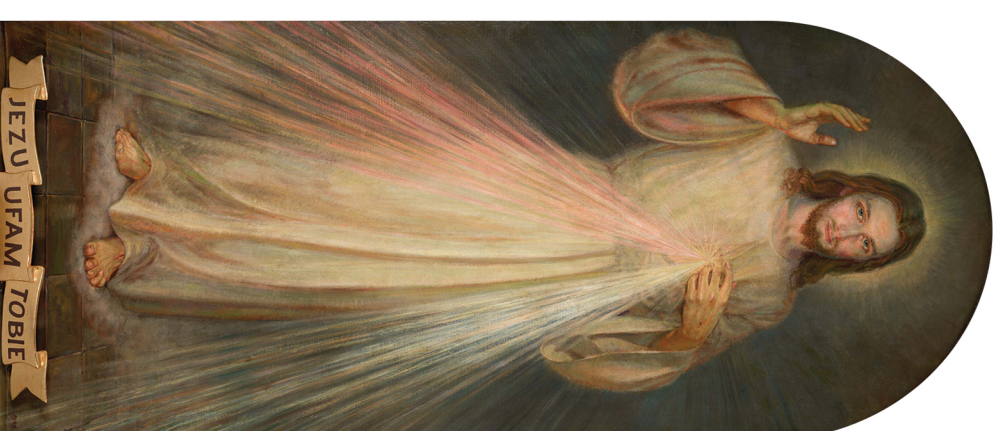
[...] Reprodukcie tych obrazów ukazały się [...] jako rzekomo namalowane według wskazówek siostry Faustyny. Moje protesty nie odnosiły skutku.”

(M. Sopoćko, dz., s. 123-124)

Obraz Hyty dopomógł wydaniu przez Święte Oficjum w 1958 r. negatywnego dekretu w odniesieniu do objawień siostry Faustyny i kultu Miłosierdzia Bożego. Ksiądz Sopoćko zanotował:

„Dekret ten dla mnie nie był niespodzianką, albowiem kult Miłosierdzia Bożego nie poszedł po linii właściwej. [...] Przede wszystkim sam obraz Najmiłosierdniejszego Zławiciela został zniekształcony.”

(M. Sopoćko, dz., s. 123)



Adolf Hyta, 1944

Dlaczego więc obraz ten jest tak bardzo rozpowszechniony w kościołach i w samym Sanktuarium w Łagiewnikach, skoro tylko obraz z Wilna został namalowany według wizji siostry Faustyny?

Dlaczego Sanktuarium posiada obraz niezgodny z wizją siostry Faustyny, któremu sprzeciwił się sam ksiądz Sopoćko i jego głos został zignorowany? Dodatkowo właśnie ten obraz ma wmalowanych wiele ukrytych symboli i znaków demonicznych, jak np. czaszki, węże i maski, które widać dopiero w dużym powiększeniu obrazu.